

W pracach historyczno-prawnych ważne jest ukazanie, jak normy prawne były realizowane, czy były respektowane, które z nich miały praktyczne znaczenie, a które nie. Pod tym względem korzystnie wyróżnia się rozdział szósty („Zadania sądownicze Dyrekcji Policji”). Autor połączył w nim umiejętnie dogmatyczną analizę tekstów prawnych z ciekawymi ich egzemplifikacjami. W ten sposób udało się uzyskać pełny obraz wykonywania funkcji sądowniczych w ramach badanej instytucji. Rozdział ten uważam za najlepszy w pracy.

Mimo pozytywnej oceny języka monografii można wytknąć autorowi pewne, niewielkie zresztą, niedociągnięcia. Mam na myśli przede wszystkim częste „personifikowanie” przepisów czy aktów prawnych poprzez używanie takich sformułowań jak: „statut przewidywał” (s. 157), „konstytucja z 1815 r. zapowiadała” (s. 70). Jeśli chodzi o techniczną stronę pracy, to wytknąć autorowi można nieuzasadnioną obszerność przypisów. Znaczną część ich treści należałoby po prostu przenieść do tekstu właściwego albo pominąć.

Mimo drobnych niedociągnięć, monografia Pawła Cichonia zasługuje z pewnością na pozytywną ocenę. Stanowi ważny przyczynek do badań nad ustrojem Wolnego Miasta Krakowa. Należy mieć nadzieję, że wkrótce doczekamy się kolejnych prac poświęconych prawu publicznemu tego organizmu politycznego.

MAREK KRZYMKOWSKI (Poznań)

Grzegorz Ławnikowicz, *Między koniecznością państwa a pochwałą autorytaryzmu. Koncepcja państwa społecznego Wacława Makowskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2014, ss. 454.

Polska myśl polityczna i prawna Drugiej Rzeczypospolitej cechuje się niezwykle bogactwem poglądów na temat genezy i istoty państwa, funkcjonowania społeczeństwa, stosunków międzynarodowych czy też roli i znaczenia prawa w życiu społeczno-politycznym. W szczególności polscy prawnicy wyczuleni na sprawę niepodległości i suwerenności własnego państwa podejmowali bardzo ważne zagadnienia prawno-polityczne, które miały istotny wpływ na porządek konstytucyjny Drugiej Rzeczypospolitej. Do grona znakomitych prawników tego czasu zaliczyć można profesora prawa państwowego Uniwersytetu Warszawskiego Wacława Makowskiego, który był jednym z architektów Konstytucji kwietniowej z 1935 roku. Opracowana przez niego koncepcja państwa oraz prawa stała się przedmiotem badań Grzegorza Ławnikowicza.

Już na wstępie należy wyrazić uznanie dla autora za podjęcie tak interesującego zagadnienia, które znalazło odzwierciedlenie w trafnie sformułowanym tytule książki. Co prawda na temat Makowskiego i jego koncepcji „państwa społecznego” powstał na Uniwersytecie Warszawskim wybór tekstów autorstwa Władysława Teofila Kuleszy, ale propozycja Ławnikowicza jest szerszym opracowaniem omawianego zagadnienia.

Rozważania na temat koncepcji polityczno-prawnych Makowskiego Grzegorz Ławnikowicz podzielił na dwie części składające się z pięciu rozdziałów, które w sposób wyczerpujący oddają specyfikę myślenia prawniczego warszawskiego profesora. Wywody główne zostały poprzedzone solidnym wstępem, w którym autor wprowadza „elementy porządkujące narrację”. Zaletą tego wstępu są nakreślone w nim definicje, które w dalszych rozdziałach porządkują wywody autora i dają czytelnikowi większe poczucie znajomości omawianej problematyki.

W rozdziale pierwszym, który można nazwać biograficznym, autor zawarł interesujący życiorys Makowskiego oraz komentarz jego twórczości naukowej. Grzegorz Ławnikowicz w sposób ciekawy i wnikliwy analizował szczegóły z życia profesora, które miały znaczący wpływ na jego twórczość naukową i postawę społeczno-polityczną. Na podkreślenie zasługuje fakt, że autor wykorzystał bardzo obszerną literaturę na temat życia i działalności politycznej warszawskiego prawnika. Warto dodać, że Ławnikowicz przedstawił swojego bohatera, nie stroniąc od interesujących informacji z życia pozanaukowego. W ten sposób czytelnik może poznać nie tylko wybitnego profesora, ale także zobaczyć towarzyskiego człowieka, z którym znajomość prywatną ceniło sobie wiele znakomitych postaci tamtego czasu. Tu należy wyrazić uznanie dla autora, że przy pisaniu fragmentów życiorysu Makowskiego wykorzystał liczną korespondencję oraz wspomnienia zawierające relacje o nim. Za szczególnie cenną należy uznać korespondencję z Elżą Orzeszkową. Ponadto zawarty w tej części pracy przewodnik po twórczości naukowej również jest warty uwagi. Autor skonstruował go w sposób przejrzysty, a jednocześnie określił główne kierunki badań naukowych Makowskiego.

Przedmiotem drugiego rozdziału jest podstawa historiografii Makowskiego. Autor w sposób interesujący i wnikliwy opisał kwestię socjalizacji gatunku ludzkiego, genezy władzy i przyczyn rewolucji społecznych. Nie unikał przy tym niemal matematycznego wyjaśnienia zjawisk społecznych związanych z genezą państwa i dynamiką jego rozwoju. Precyzyjnie wyjaśniał labirynty myślowe warszawskiego prawnika. Z wywodów Grzegorza Ławnikowicza wyłania się obraz Makowskiego jako wybitnego filozofa prawa państwowego, który szczegółowo analizował poglądy Herberta Spencera, Ludwika Gumpłowicza i Thomasa Ribota. Należy podkreślić, że autor trafnie uzasadnił koncepcję dotyczącą „walki”, którą Makowski postrzegał jako element organizujący życie zbiorowe. Nie unikał wyjaśniania kwestii trudnych, np. problemu genezy władzy. Wyjaśnił też, na czym polegała według Makowskiego władza rodów i jak przekształciła się we władzę króla. Słusznie uwypuklił znaczenie połączeń plemiennych, które mają rolę decydującą w teorii warszawskiego profesora. Za ciekawe należy uznać wywody dotyczące rewolucji i jej genezy. Autor z naukową precyzją i realizmem nakreślił procesy myślowe towarzyszące Makowskiemu przy tworzeniu teorii tego gwałtownego przewrotu społecznego. Słusznie przekonywał, że poczucie krzywdy wpisane w ludzką naturę było dla Makowskiego czynnikiem twórczym i przesądzało o zakresie i tempie zmian społecznych. Zauważał, że dla Makowskiego sprawiedliwość była procesem relatywnym do rzeczywistości, która aspiruje do miana bycia autonomiczną. Godna uwagi jest też część pracy zawierająca polemikę warszawskiego profesora z teoriami przedstawicieli francuskiej myśli oświeceniowej: Monteskiusza i Rousseau. Grzegorz Ławnikowicz przekonuje, że

Makowski w teorii autora *Umowy społecznej* dostrzegł dwubiegunową wizję świata, który jest przestrzenią egzystencji jednostki i państwa, gdzie nie ma miejsca na struktury pośrednie, tak w wymiarze genetycznym, jak i logicznym. Ta ciekawa interpretacja teorii Rousseau dokonana przez Makowskiego, a przypominana przez autora stanowi niewątpliwie jeden z ciekawszych fragmentów recenzowanej książki. Kolejnym, wartym odnotowania, fragmentem pracy jest część zawierająca rozważania na temat liberalnych demokracji i systemu gwarancji negatywnych. Autor uwypuklił znaczenie suwerenności w teorii Makowskiego, który artykułował ją w następujący sposób: „wola społeczna to wola nowego suwerena, wola zbiorowa, powstająca wskutek zestawienia się w jakiś sposób aktów woli wielu ludzi. Trzeba było dla tej nowej dominującej woli znaleźć odpowiednią formę, w jakiś sposób ją wyrazić. Za odpowiednią uznano prawo”. Należy zauważyć, że wykorzystane w tej części pracy eksplikatywne cytaty pozwoliły autorowi stworzyć przekonującą narrację oraz interpretację poglądów Makowskiego na temat teorii państwa.

W podobnym tonie utrzymane są naukowe rozważania zawarte w rozdziale trzecim. Autor dokonał tutaj prezentacji systemów politycznych dwudziestolecia międzywojennego: absolutyzmu parlamentarnego, reżimów demokratycznych i systemów totalnych. Precyzyjnie lokuwał myśl prawną i polityczną Makowskiego odnoszącą się do liberalnej koncepcji państwa, a także wypracowanego przez niego systemu gwarancji negatywnych. Przybliżył czytelnikowi model państwa prawnego i jego realne funkcjonowanie. W obrazowy sposób określił stosunek Makowskiego do rodzących się w Europie reżimów totalitarnych i autorytarnych. Słusznie podkreślał, że Makowski dostrzegł związek kryzysu „systemu gwarancji negatywnych” z propagowaniem w Europie wartości liberalnych. Zauważył, że według Makowskiego genezy totalitaryzmu należy poszukiwać w nowym, samodzielnym i samoorganizującym się bycie, który powstał w opozycji do „dążeń do rozproszkowania się społeczeństwa”. Makowski twierdził także, że badania życia społecznego dały początek koncepcjom polityczno-społecznym socjalizmu, prowadząc w dalszej części do pojawienia się faszyzmu, komunizmu i nazizmu. Społeczeństwa w międzywojennej Europie zaczęły poszukiwać nowego modelu państwa innego niż liberalny. Bardzo mocno Grzegorz Ławnikowicz podkreślił rolę i znaczenie funkcjonowania „absolutyzmu parlamentarnego” w Drugiej Rzeczypospolitej. Szkoda jednak, że nie wyjaśnił dokładnie, na czym polegał „absolutyzm” i jaka jest geneza wskazanego systemu politycznego. Ponadto w recenzowanym fragmencie książki autor pominął poglądy innych polskich prawników, którzy wypowiadali się na temat absolutyzmu. Warto tu wspomnieć o teorii „cezaryzmu demokratycznego” rektora Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu profesora prawa państwowego Antoniego Peretiatkowicza, czy też o teorii „absolutyzmu ustrojowego” profesora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Ignacego Czumy. Natomiast za interesujące należy uznać rozważania na temat systemów totalnych. Zdaniem autora, nie ma w myśli prawnej Makowskiego próby całościowego ujęcia totalizmów, niemniej jednak refleksje na ten temat odnaleźć możemy w poszczególnych fragmentach jego książek. Autor słusznie konkludował, że dla Makowskiego główną przyczyną powstania totalizmów był „deficyt więzi społecznych”. Ta potrzeba życia społecznego zrodziła tęsknotę do nowego, „lepszego” ustroju, w którym silne więzi społeczne miałyby odgrywać decydującą rolę. Na-

leży podkreślić, że autor dokonał analizy poglądów Makowskiego na systemy totalne z dużą precyzją i przejrzystością wywodu naukowego. Na uwagę zasługuje trafne uwypuklenie różnic między totalizmami, które w swoim czasie interpretował Makowski. Celne wydaje się też stwierdzenie, że w poglądach Makowskiego uwidaczniają się sympatie do różnych krajów europejskich. Niewątpliwie Makowski odnosił się z dużą sympatią do Włoch i narodu włoskiego. Podobnie jak inni przedstawiciele polskich elit tamtego okresu, przez pewien czas ulegał fascynacji systemem politycznym, który stworzył Benito Mussolini w 1922 r. na Półwyspie Apenińskim. Trzeba podkreślić, że Autor monografii dostrzegł taką tendencję w refleksji polityczno-prawnej Makowskiego i nie unikał jej wykazania.

W rozdziale czwartym autor podjął się analizy koncepcji państwa społecznego w teorii Wacława Makowskiego. Rozpoczął narrację od omawiania procesów zespalających budowę społeczeństwa. Według autora pojęcie społeczeństwa miało dla Wacława Makowskiego w procesie budowy państwa pierwszoplanowe znaczenie. Autor słusznie uznał, że relacje zachodzące wewnątrz społeczeństwa mają charakter typowo solidarystyczny, a ich istota sprowadza się do istnienia „zależności wzajemnej i wzajemnego wpływu” oraz „emocji społecznych”. Z naukową wnikliwością wprowadził czytelnika w trudne zagadnienia interakcji zachodzących w zbiorowości ludzkiej. Trafnie podkreślił w teorii Makowskiego rolę mowy, języka i „wspólnych przeżyć wzruszeniowych” jako czynników mających znaczny wpływ na proces scalania społecznego. W obrazowy sposób wytłumaczył czytelnikowi, czym są „zbiorowości nieorganizowane” i „zbiorowości zorganizowane”. Do pierwszych zaliczył naród, a do drugiej zreszenia naturalne i częściowe.

W następnej części omawianego rozdziału został poruszony problem wolności, własności i braterstwa jako fundamentów porządku społecznego. Autor w umiejętny sposób skonfrontował poglądy Makowskiego z teorią solidaryzmu Leona Duguita. W jego ocenie warszawski profesor przy konstruowaniu koncepcji normy prawnej wzorował się na myśli prawnej twórcy psychologizmu prawniczego Leona Petrażyckiego. Grzegorz Ławnikowicz podkreślił, że Makowski, podobnie jak Petrażycki, dokonywał próby wykazania „emocjonalności normy prawnej”. Warto pochwalić autora, że przy okazji omawiania powyższych zagadnień zapoznał czytelnika nie tylko z poglądami Makowskiego, ale także z innymi koncepcjami prawa prezentowanymi na początku XX wieku. Za interesujące należy uznać wywody dotyczące równości i wolności wobec prawa, a także społecznych sposobów wyrównywania nierówności. Autor wyróżnił tezy Makowskiego i przekonywał, że „optyka państwa społecznego poszerza wolność o nowe elementy i oznacza dopuszczenie do głosu kryteriów społecznych”. Słusznie podkreślił, że w teorii państwa Makowskiego sprawiedliwość społeczna była swoistym odnowieniem braterstwa.

W ostatnim piątym rozdziale recenzowanej książki Grzegorz Ławnikowicz analizował poglądy Juliusza Makowskiego na system polityczny i społeczny Drugiej Rzeczypospolitej, a także etapy realizacji państwa społecznego. W jego ocenie Makowski należał do tych przedstawicieli polskiej myśli polityczno-prawnej, którzy poszukiwali nowych państwowych idei. Zapewne wyrazem nowej ideologii była Konstytucja kwietniowa z 1935 r., która w pierwszych dziesięciu artykułach (tzw. dekalogu) ujawniała istotę Rzeczypospolitej. Według autora Makowski dostrzegł symboliczne

znaczenie nowego państwa opartego na idei państwa jako wspólnego dobra. Z dużą precyzją prześledził treść pierwszych dziesięciu artykułów Konstytucji kwietniowej wraz z komentarzem dodanym przez Makowskiego.

W rozdziale piątym znalazły się rozważania na temat funkcjonowania państwa i jego kooperacji. Autor słusznie przyjął za Makowskim, że przykładem braku równowagi między poszczególnymi organami państwowymi była Konstytucja marcowa z 1921 r., w której „ta równowaga (...) była w sposób wyraźny pogwałcona tzw. władza wykonawcza, tj. administracja państwowa uczyniona tam była narzędziem w rękach parlamentu politycznego”. W ocenie autora Makowski poszukiwał koordynacji pomiędzy władzami państwowymi. Owa koordynacja miała być zapewniona przez współdziałanie władzy wykonawczej z ustawodawczą.

Całość rozważań kończy krótkie podsumowanie badań nad myślą polityczno-prawną Waława Makowskiego. Uważam, że postawiona na początku pracy teza, że „koncepcja Makowskiego to oryginalna próba objaśnienia polskiej, autorytarnej rzeczywistości”, znalazła w prezentowanym materiale swoje pełne uzasadnienie. Badania autora dowiodły, że Makowski należał nie tylko do komentatorów polityczno-ustrojowej rzeczywistości Drugiej Rzeczypospolitej, ale był też jej architektem, który w sposób świadomy nakreślał kierunki rozwoju młodego państwa polskiego. Zgrabnie napisane zakończenie jeszcze raz uświadamia czytelnikowi, że Makowski nie był postacią tuzinkową, ale jednym z największych przedstawicieli myśli państwowej międzywojennej Polski.

Książka Grzegorza Ławnikowicza opatrzona została bardzo bogatą literaturą, na którą składają się prace Waława Makowskiego, liczne opracowania naukowe, akty i projekty aktów normatywnych, dokumenty Komisji Kodyfikacyjnej, opinie i ekspertyzy prawne, sprawozdania z posiedzeń parlamentu oraz komisji parlamentarnych, dokumenty związane z rodziną Makowskich, a także czasopisma popularno-naukowe. Należy wyrazić uznanie za wkład w zebranie tak dużego materiału naukowego.

Książka Grzegorza Ławnikowicza zasługuje na polecenie jej czytelnikowi, który interesuje się myślą polityczno-prawną Drugiej Rzeczypospolitej. Rozpiętość tematyczna i waga poruszanej problematyki czynią z niej pozycję interesującą i przydatną naukowo nie tylko dla prawnika, ale także politologa, filozofa, historyka czy socjologa.

MACIEJ MARSZAŁ (Wrocław)

Maria Zabłocka, *Romanistyka polska w pierwszym dziesięcioleciu XXI wieku*, Liber, Warszawa 2013, ss. 209.

W 2003 roku opublikowałem artykuł recenzyjny pod tytułem „Dorobek i plany badawcze polskiej romanistyki”, zawierający uwagi w związku z książką prof. Marii Zabłockiej *Romanistyka polska po II wojnie światowej* (CPH tom LV, 2003, zeszyt 1, s.441-457). Obecnie ukazało się kolejne opracowanie bibliograficzne polskiej romanistyki, będące dziełem tej samej autorki, co skłania do przyjrzenia się po 10 la-